

Sygn. akt IV Ka 222/15

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy – IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Paweł Pratkowiecki

Sędziowie: SSO Lech Mużyło (spr.)

SSO Włodzimierz Przysłupski

Protokolant: stażysta Samanta Chrobak

przy udziale Ryszardy Beni

Prokuratora Prok. Okręgowej w L.

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r.

sprawy **H. B. i J. M. (1)**

oskarżonych o przestępstwo z art. 160 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego w Z., pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotorii

z dnia 21 stycznia 2015 r. sygn. akt II K 328/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa

- na rzecz adw. A. M. kwotę 516,60 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. M. (1) z urzędu przed sądem odwoławczym,

- na rzecz adw. R. W. kwotę 516,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego oskarżycielce posiłkowej S. O. z urzędu przed sądem odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonych oraz oskarżycielkę posiłkową od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś w zakresie apelacji prokuratora kosztami tymi obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**J. M. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 12 listopada 2012 roku do 12 grudnia 2012 roku w C. rejonu Z. sinego naraził M. O. i S. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu dokonując w dniu 12 listopada 2012 roku pomimo braku uprawnień okresowej kontroli przewodów kominowych oraz sprawności technicznej w lokalu wyżej wymienionych pokrzywdzonych położonym w C. na ul. (...) podczas której nie zwrócił uwagi lokatorom, że

wartość ciągu kominowego w łazience oraz kuchni nie zapewnia prawidłowej wentylacji oraz prawidłowego ciągu odprowadzania spalin, co obligowało do wydania negatywnej opinii kominiarskiej, a czego nie uczynił w zaleceniach dla użytkownika, pozwalając w ten sposób na dalsze użytkowanie tych pomieszczeń w tym lokalu i doprowadził w ten sposób w dniu 12 grudnia 2012 roku nieumyślnie do zgonu M. O. w następstwie zatrucia tlenkiem węgla wydobywającym się w użytkowanej przez wymienionego łazience, w której brak było niezbędnej wentylacji, czym działał na szkodę wyżej wymienionych

**to jest o czyn z art. 160§1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11§2 kk ,**

**H. B.** stanął pod zarzutem tego, że:

II. w okresie od 12.11. 2012 r. do 12.12. 2012 r. w C. rejonu (...) naraził M. O. i S. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że skierował do przeprowadzenia kontroli przewodów kominowych oraz sprawności technicznej lokalu wyżej wymienionych położonego w C. na ul. (...) nie posiadającego wymaganych uprawnień J. M. (1), czym działał na szkodę wyżej wymienionych,

**to jest o czyn z art. 160§1 kk**

III. w okresie od 12.11.2012 r. do 13.12. 2012 r. w C. rejonu (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poświadczył nieprawdę w protokole z okresowej kontroli przewodów kominowych oraz sprawności technicznej przeprowadzonej w lokalu mieszkalnym S. O. i M. O. położonym w C. na ul. (...) co do faktu przeprowadzenia przez siebie tej kontroli, co zostało uwidocznione w tym protokole przez zawarcie w nim treści, że kontrola została przeprowadzona przez posiadającego wymagane uprawnienia mistrza kominiarskiego inż. H. B. i złożonym przez niego podpisem, a zatem co do okoliczności mającej znaczenie prawne, co stanowiło nieprawdę , gdyż kontroli tej nie przeprowadzał H. B. lecz J. M. (1), od którego H. B. otrzymał wymieniony protokół który następnie podpisał i w dniu 13 grudnia 2012 roku przedłożył tenże dokument w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. w celu otrzymania zapłaty za wykonaną usługę zgodnie z zawartą z wymienioną Spółdzielnią w dniu 24.10.2012 r. umową na świadczenie usług kominiarskich,

**to jest o czyn z art. 271§1 i §3 kk**

Sąd Rejonowy w Złotorzy wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 r. sygn. akt II K 328/13:

1. uznał oskarżonych J. M. (1) i H. B. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, opisanych w punktach I i II części wstępnej wyroku, uznając, iż czyny te polegały na tym, iż H. B. polecił J. M. (1) przeprowadzenie okresowej kontroli przewodów kominowych oraz sprawności technicznej lokalu mieszkalnego, położonego w C. przy ul. (...), w którym zamieszkiwali S. O. oraz M. O., mimo, iż J. M. (1) nie miał do tego uprawnień, a następnie w dniu 12 listopada 2012 r. J. M. (1) kontrolę tę przeprowadził, pomijając w czasie kontroli sprawdzenie kuchni, gdzie znajdował się okap z wentylacją mechaniczną przy jednoczesnym wyposażeniu mieszkania w wentylację grawitacyjną i łazienkę, w której znajdował się gazowy przepływowy podgrzewacz wody, czym oskarżeni, wspólnie i w porozumieniu, w okresie od 12 listopada 2012 r. do 12 grudnia 2012 r. nieumyślnie narazili S. O. i M. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i czyn ten kwalifikuje wobec J. M. (1) z art. 160§3 kk i art. 91 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane w zw. z art. 11§2 kk, a wobec H. B. z art. 160§3 kle i art. 91 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane w zw. z art. 18§ 1 kk i w zw. z art. 11 §2 kk i za to na podstawie art. 11 §3 kk w zw. z art. 160§3 kk skazał oskarżonych na kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

2. uznał oskarżonego H. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie III aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 271 §3 kk skazał go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk połączył wymierzone oskarżonemu H. B. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 69§1 i §2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu J. M. (1) kary pozbawienia wolności, a oskarżonemu H. B. kary łącznej pozbawienia wolności, warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;
5. na podstawie art. 44§ 1 kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci protokołu z k. 114 akt sprawy;
6. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 1239,84 zł (1008 zł jako podatek VAT), tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu J. M. (1) z urzędu, a na rzecz adw. R. W. kwotę 1343,16 zł (1092 zł + 251,16 zł jako podatek VAT), tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, udzielonego oskarżycielowi posiłkowemu S. O. z urzędu
7. na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego J. M. (1) z kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty, natomiast na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego H. B. na rzecz Skarbu Państwa 1/2 kosztów sądowych i wymierzył mu opłatę w wysokości 180 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegający na przyjęciu, że między przeprowadzoną okresową kontrolą przewodów kominowych oraz sprawności technicznej lokalu mieszkalnego, położonego w C. przy ul. (...), w którym zamieszkiwali S. O. oraz M. O. a wysoką zawartością tlenu węgla w łazience w/w lokalu mieszkalnego, skutkiem czego była śmierć M. O. przez zatrucie tlenkiem węgla, nie zachodzi związek przyczynowo-skutkowy, pomimo ustalenia, że kontrola przeprowadzona została przez oskarżonych J. M. (1) i H. B. w sposób nieprawidłowy oraz niezgodny z przepisami prawa i nie gwarantowała bezpiecznego korzystania przez lokatorów z mieszkania, co obliżowało kontrolujących do wydania negatywnej opinii kominiarskiej i na podstawie wyżej wymienionych zarzutów wniósł o zmianę pkt I zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonych J. M. (1) i H. B. za winnych tego, że H. B. polecił J. M. (1) przeprowadzenie okresowej kontroli przewodów kominowych oraz sprawności technicznej lokalu mieszkalnego, położonego w C. przy ul. (...), w którym zamieszkiwali S. O. oraz M. O., mimo iż J. M. (1) nie miał do tego uprawnień, a następnie w dniu 12 listopada 2012 roku J. M. (1) kontrolę tę przeprowadził, pomijając w czasie kontroli sprawdzenie kuchni, gdzie znajdował się okap z wentylacją mechaniczną przy jednoczesnym wyposażeniu mieszkania w wentylację grawitacyjną i łazienkę, w której znajdował się gazowy przepływowy podgrzewacz wody, czym oskarżeni wspólnie i w porozumieniu w okresie od dnia 12 listopada 2012 roku do dnia 12 grudnia 2012 roku narazili S. O. i M. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i doprowadzili w ten sposób w dniu 12 grudnia 2012 roku nieumyślnie do zgonu M. O. w następstwie zatrucia tlenkiem węgla wydobywającym się w użytkowanej przez w/w łazience w wyniku nieprawidłowo działającej wentylacji, czym działali na szkodę S. O. i M. O., tj. czynu określonego w art. 160 § 1 kk i art. 155 kk i art. 91 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 kk wobec J. M. (1) i czynu określonego w art. 160 § 1 kk i art. 155 kk i art. 91 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane w zw. z art. 18 § 1 kk i w zw. z art. 11 § 2 kk wobec H. B., a także zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie w pkt VIII oskarżonych J. M. (1) i H. B. solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem S. O. w części, to jest do zapłacenia na rzecz pokrzywdzonej kwoty

20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych), ewentualnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację wniosła również obrończyni oskarżonego J. M. (1) zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na ustaleniu, że oskarżony J. M. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przypisanego mu czynu, ponadto sąd błędnie ustalił, że:

- w czasie kontroli przeprowadzonej przez J. M. (1), kratka wentylacyjna w drzwiach łazienkowych zasłonięta była zamalowaną gazetą, podczas gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu, który jednoznacznie wskazywałby, że w kratce wentylacyjnej była gazeta:

- na dole drzwi łazienkowych znajdowała się kratka wentylacyjna, która w dniu śmierci M. O. była w całości zasłonięta zamalowanym białą farbą papierem podczas gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu który jednoznacznie wskazywałby, że była w całości zasłonięta zamalowanym białą farbą papierem, dlatego też prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego J. M. (1) winny skutkować jego uniewinnieniem od zarzucanych mu czynów:

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 par. 2 kpk i art. 7 kpk, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, wskutek rozstrzygnięcia nie dające się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego J. M. (1) oraz na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną albowiem Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. M. (1) w kwestii dotyczącej nieobecności papieru/ gazety, w kratce drzwi łazienkowych w czasie kontroli oraz w kwestii prawidłowości tej kontroli, podczas gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu np. w postaci zabezpieczonej rzekomej kartki papieru/gazety, który potwierdzałby, że w czasie kontroli, którą przeprowadzał oskarżony J. M. w mieszkaniu Państwa O., jak również w dniu śmierci M. O. w drzwiach łazienki kratka była zasłonięta;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 kpk, 410 kpk, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, wskutek dowolnego uznania, że:

a) kontrola kominiarska w dniu 12.11.2012 roku w mieszkaniu S. O. została przeprowadzona w sposób niezgodny z prawem, ponieważ nie przeprowadził jej mistrz kominiarski, podczas gdy oskarżony J. M. (1), posiadający uprawnienia czeladnika w zawodzie kominiarz miał przygotowanie zawodowe i posiadał umiejętność wykonania pewnych czynności w ramach kontroli, tj. wykonanie pomiarów przepływu powietrza w mieszkaniu oraz sprawdzenie ciągu przewodów kominowych;

b) kontrola kominiarska w dniu 12,11.2012 roku w mieszkaniu S. O., była dotknięta uchybieniem polegającym na tym, że oskarżony J. M. (1) całkowicie pominął, że w kuchni zamontowany był okap z mechaniczną wentylacją, podczas gdy okap ten był nieczynny i nieużywany przez lokatorów;

c) opinia pisemna i ustna biegłego T. J. (1) jest bardziej wiarygodna, niż opinia pisemna i ustna P. K., podczas, gdy Sąd w znacznej części nie zgadzał się z opinią biegłego T. J. (1), której dawał przymiot wiarygodności, dokonywał odmiennych ocen i ustaleń, niż zrobił to biegły T. J. (1), co zdaniem skarżącego wskazuje, że była ona nieprzydatna dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy a Sąd winien w całości dać wiarę opiniom biegłego P. K., z której wynika, że czeladnik- oskarżony J. M. (1) wykonał tylko roboty techniczne zlecone przez oskarżonego H. B. a kontrola okresowa wykonana została prawidłowo, w związku z powyższym swobodna ocena dowodów winna skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanych mu czynów. Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 437 § 2 k.p.k. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego J. M. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Apelację wniósł również obrońca oskarżonego H. B. zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez Sąd, że czeladnik kominiarski J. M. (1) wykonując swoje czynności na polecenie mistrza kominiarskiego H. B. w mieszkaniu pokrzywdzonych przy ul. (...) w C. wykonywał całość kontroli o której mowa w treści art. 62 ust. 1 pkt. 1 lit c Prawa budowlanego, podczas gdy na treść kontroli przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych) składają się nie tylko czynność polegająca na sprawdzeniu ciągów kominowych, ale też wiele innych czynności, co uprawnia do stwierdzenia, że czynność pomiarów

siły ciągu kominowego urządzeniem pomiarowym stanowiła jedną z wielu czynności technicznych i składających się na zakres kontroli przewodów kominowych.

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony H. B. nie był obecny podczas kontroli przewodów kominowych w obiekcie na ul. (...) w C., podczas gdy z treści wyjaśnień oskarżonego (rozprawa z dnia 22 października 2013 r.) wynika jednoznacznie, że na tym obiekcie oskarżony H. B. sprawdzał kominy na dachu i urządzenia pomocnicze, a co za tym idzie brał udział jako mistrz kominiarski w kontroli obiektu przy ul. (...) w C.

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony J. M. (1) nie posiadał uprawnień do sprawdzenia ciągów kominowych w mieszkaniach przy ul. (...) w C., podczas gdy uprawnienia czeladnika kominiarskiego pozwalają mu na dokonywanie tego typu czynności przy okazji kontroli przewodów kominowych

4. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 30 kk poprzez nie uwzględnienie okoliczności, że oskarżony B. mógł znajdować się w usprawiedliwionym błędzie co do prawa, kierując do wykonania czynności pomiarów ciągów kominowych czeladnika kominiarskiego, który (zdaniem Sądu) miał nie posiadać uprawnień do wykonania tej technicznej czynności obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 271 § 1 kk poprzez przyjęcie, że przedmiotem zarzucanego przestępstwa jest protokół pomiaru ciągów kominowych w mieszkaniu przy ul. (...) w C., podczas gdy przedmiotem tego przestępstwa w konkretnym stanie faktycznym może być protokół kontroli przewodów kominowych w całym obiekcie przy ul. (...) w C., gdyż to on jest składany do zarządcy obiektu, a protokół objęty aktem oskarżenia jest jedynie jednym z załączników do tego protokołu głównego z kontroli całości obiektu, a co za tym idzie skoro zdekompletowane zostało jedno ze znamion przestępstwa w postaci przedmiotu przestępstwa, nie można mówić o bycie przestępstwa w ogóle, a w przypadku nie podzielenia powyższego zarzutu - zarzucam błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, że czyn oskarżonego cechuje się większym niż znikomy w rozumieniu art. 1 § 2 kk stopniem społecznej szkodliwości, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie jest większy niż znikomy. Stawiając powyższe zarzuty wniosła o zmianę orzeczenia Sądu I instancji poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu I i II części dyspozytywnej wyroku względnie, umorzenie postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w stosunku do czynu II części dyspozytywnej wyroku ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Złotorzy i przekazanie sprawy do

ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu zaskarżył na niekorzyść oskarżonych Prokurator Rejonowy w Z. zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisów art. 160 § 1 kk i art. 155 kk polegającą na niesłusznym przypisaniu oskarżonemu J. M. (1) jako działającemu wspólnie i w porozumieniu z H. B. nieumyślnego narażenia S. O. i M. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zamiast zarzucanego temu oskarżonemu aktem oskarżenia umyślnego narażenia przy równoczesnym bezzasadnym wyeliminowaniu z przypisanego J. M. (1) przez Sąd zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia nieumyślnego doprowadzenia do zgonu M. O., podczas gdy zgromadzone w tym procesie dowody, a w tym zwłaszcza: dowody z dokumentów w postaci protokołu z okresowej kontroli przewodów kominowych oraz sprawności technicznej przeprowadzonej faktycznie przez czeladnika J. M. (1), a zatem osobę bez uprawnień mistrza kominiarstwa w dniu 12 listopada 2012 roku w lokalu S. O. w C. na ul. (...) zabezpieczonego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C., a podpisanego przez mistrza kominiarstwa H. B. jako rzekomo przeprowadzającego tę kontrolę oraz kserokopii protokołu tej kontroli bez podpisu osoby przeprowadzającej tę kontrolę pozostawionego przez J. M. (1) M. O., dowód z pisma (...) Izby Rzemieślniczej we W. o braku uprawnień J. M. (1) do przeprowadzenia tej kontroli, dowody z opinii biegłego sądowego z zakresu użytkowania gazu przewodowego eksploatacji instalacji i urządzeń gazowniczych oraz energetyki cieplnej w budownictwie i eksploatacji obiektów budowlanych mgr inż. T. J. (1) potwierdzającego stan łazience w tym lokalu, który w takim stanie dopuścił do eksploatacji ten oskarżony, protokołu z sekcji zwłok M. O. oraz wyniku badania jego krwi na zawartość tlenu węgla potwierdzających zatrucie tym gazem Jak i inne dowody oraz przepisy Prawa budowlanego przemawiają za umyślnością po stronie J. M. (1) narażeniu S. O. i M. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nieumyślnym doprowadzeniem do zgonu M. O.

wynikającą z przeprowadzenia kontroli w lokalu wyżej wymienionych pomimo braku wymaganych uprawnień mistrza kominiarskiego i dopuszczeniu do dalszej eksploatacji tej łazienki pomimo wyników pomiarów wentylacji i ciągu i doprowadzenia spalin w pomieszczeniu łazienki obligujących do wydania negatywnej opinii kominiarskiej czyli zakazu używania łazienki przez mieszkańców tego lokalu i wstrzymania dostawy gazu do tego lokalu mieszkalnego, co wyeliminowałoby możliwość zatrucia się przez M. O. w łazience tlenkiem węgla, a zatem prawidłowa reakcja osoby przeprowadzającej kontrolę kominiarską, czyli oskarżonego J. M. (1) wyeliminowałaby istniejące zagrożenie dla życia M. O. i S. O. zatruciem tlenkiem węgla, co dawałoby realną szansę na przeżycia M. O.,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisów art. 160 § 1 kk i art. 155 kk polegającą na błędnym przypisaniu oskarżonemu H. B. jako działającemu wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) nieumyślnego narażenia S. O. i M. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zamiast zarzucanego temu oskarżonemu aktem oskarżenia umyślnego narażenia oraz niesłusznym nieprzyjęciu przez Sąd nieumyślnego doprowadzenia przez tego oskarżonego do zgonu M. O., choć liczne zgromadzone w tym procesie dowody, a w tym zwłaszcza dowód z opinii biegłego energetyki cieplnej mgr inż. T. J. (1), dowody z dokumentów w postaci dwóch różnych z okresowej kontroli przewodów kominowych oraz sprawności przeprowadzonej w dniu 12 listopada 2012 roku w lokalu rodziny O., a w tym jeden egzemplarz z datą wpływu u zarządcy tj. w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. po upływie miesiąca czasu od jej przeprowadzenia, a już po zatruciu się przez O. tlenkiem węgla z podpisem uprawnionego mistrza kominiarskiego H. B. jako osoby przeprowadzającej tę kontrolę a drugi z tej samej kontroli bez podpisu osoby Ją przeprowadzali pozostawiony w lokalu pokrzywdzonych, dowód z umowy na świadczenie usług kominiarskich przez H. B. dla wymienionej Spółdzielni do której oskarżony ten dołączył jedynie swoje uprawnienie do przeprowadzenia przedmiotowej kontroli, ustalenia na podstawie sekcji zwłok M. O. o przyczynie jego zgonu wraz z wynikiem badania krwi na zawartość tlenku węgla wskazujące na brak prawidłowej wentylacji łazienki, który to stan istniał już w dniu kontroli, tj. 12 listopada 2012 roku potwierdzające świadome skierowanie do przeprowadzenia kontroli przewodów kominowych i sprawności technicznej lokalu S. O. i M. O. położonego w C. na ul. (...) nie posiadającego uprawnień do przeprowadzenia takiej kontroli J. M. (1) i to w tajemnicy zarówno przed zarządcą jak i i lokatorem i następnie brak reakcji przez okres miesiąca czasu, bo od dnia kontroli, tj. od 12 listopada 2012 roku do dnia zatrucia się tlenkiem węgla M. O., tj. 12 grudnia 2012 roku na odnotowane przez J. M. (1) w protokole z tej kontroli wyników pomiarów wentylacji i ciągu odprowadzania spalin w pomieszczeniu łazienki obligujących do wydania negatywnej opinii kominiarskiej czyli zakazu użytkowania łazienki wraz z niezwłocznym powiadomieniem zarządcy budynku o tym stanie, które mogłoby skutkować odłączeniem dopływu gazu do tego lokalu i jako takie wyeliminowałoby istniejące zagrożenie dla życia i zdrowia S. O. i M. O., a tym samym wykluczyłoby zaistnienie skutku w postaci śmierci 32-letniego M. O.,

3. obrazę przepisu postępowania, a to przepisu art. 196 § 3 kpk polegającą na dopuszczeniu do opiniowania w charakterze biegłego z zakresu kominiarstwa P. K., którego znajomość i związki z oskarżonym H. B. ujawnione po wydaniu pisemnej opinii osłabiły zaufanie do bezstronności tego biegłego, czego nie zbadał należycie Sąd I instancji oddalając wniosek prokuratora o wyłączenie P. K. od opiniowania w mniejszym procesie, a także uznanie, że wydana przez niego opinia nie stanowi dowodu i powołanie innego biegłego z zakresu kominiarstwa oraz następnie przez dopuszczenie P. K. do wydania opinii ustnej na rozprawie, które to opinie, choć w części kwestionowane przez Sąd I instancji, przytoczone są też wielokrotnie w pisemnym uzasadnieniu wyroku jako wiarygodne dowody, a w tym w kontekście innych dowodów, co przemawia za tym, że opinie biegłego P. K. miały wpływ na treść tego orzeczenia wobec obydwóch oskarżonych: J. M. (1) i H. B.,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wobec obydwóch oskarżonych: H. B. i J. M. (1) w zakresie zarzucanego im i przypisanego czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku mający wpływ na treść wyroku wynikający ze zbyt dowolnej oceny Sądu I instancji w zakresie wiedzy specjalnej z energetyki cieplnej odbiegającej w części od specjalistycznej oceny opiniującego w tej dziedzinie biegłego, co zaważyło na niesłusznej ocenie Sądu, że zaniechanie po stronie tych oskarżonych polegało na pominięciu w czasie kontroli sprawdzenia kuchni, gdzie znajdował się okap z wentylacją mechaniczną przy jednoczesnym wyposażeniu mieszkania w wentylację grawitacyjną i łazienkę, w której znajdował się gazowy przepływowy podgrzewacz wody, czym narazili nieumyślnie S.

O. i M. O. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przy równoczesnym błędnym skoncentrowaniu zagrożenia na stanie kuchni w lokalu pokrzywdzonych, a nie na stanie łazienki, w której doszło do zatrucia tlenkiem węgla M. O., do czego w świetle licznych dowodów, a w tym opinii biegłego z zakresu energetyki i ciepłej mgr inż. T. J. (1), wyników badania krwi pobranej z zwłok M. O. na zawartość tlenu węgla, zeznań przesłuchanych w charakterze świadków interweniujących strażaków, oględził miejsca zdarzenia, zeznań świadków, którzy potwierdzili, że wynieśli z łazienki zatrutego tlenkiem węgla M. O., jak i inne dowody przemawiają za tym, że do zgonu wyżej wymienionego doszło w następstwie dopuszczenia przez oskarżonych J. M. (1) i H. B. do dalszego użytkowania po przeprowadzeniu w dniu 12 listopada 2012 roku kontroli kominiarskiej łazienki w lokalu mieszkalnych pokrzywdzonych, pomimo, że wykonany w tym dniu przez J. M. (1) na polecenie H. B. pomiar skuteczności wentylacji łazienki i kuchni oraz ciągu odprowadzania spalin wskazywał, że lokal ten nie był dostosowany do zamontowania w nim urządzeń gazowych, a zatem i użytkowanego w łazience junkersa gazowego (tzw. gazowego przepływowego podgrzewacza wody), co obliowało do wydania negatywnej opinii kominiarskiej i podjęcia niezwłocznych działań przez obydwoh oskarżonych w celu usunięcia stanu zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców tego lokalu zatruciem tlenkiem węgla, do czego doszło podczas przebywania M. O. w łazience, który to trujący tlenek węgla powstał w wyniku nieprawidłowego procesu spalania gazu w jedynym w tym pomieszczeniu urządzeniu gazowym tzw. junkersie spowodowanego brakiem właściwej dozy powietrza w wyniku niedostatecznej wentylacji tego pomieszczenia, w którym ten proces spalania odbywał się, co spowodowało powstanie w spalinach tlenu węgla, będącego w takich warunkach gazem trującym, czego orzekając o winie i karze obydwoh oskarżonych w zakresie tego czynu Sąd niesłusznie nie uwzględnił,

5. rażąco niewspółmierność zasadniczych kar jednostkowych i kary łącznej wymierzonych przez Sąd I instancji oskarżonemu H. B. za przypisane mu przestępstwa w dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz bez orzeczenia kary grzywny, choć do znamion przypisanego temu oskarżonemu czynu z art. 271 § 1 i § 3 kk należało działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, którą sprawca ten poświadczając nieprawdę w protokole z okresowej kontroli przewodów kominowych oraz sprawności technicznej w lokalu pokrzywdzonych S. O. i M. O. osiągnął pobierając opłatę za kontrolę, której faktycznie sam nie przeprowadził, a polecił przeprowadzić ją nie posiadającemu uprawnień do jej przeprowadzenia J. M. (1), a zatem i w zakresie przypisanego temu oskarżonemu wyrokiem narażenia pokrzywdzonych na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oskarżony ten działał z niskich pobudek, bo z chęci zysku jak też bez zastosowania wobec tego oskarżonego środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu mistrza kominiarstwa, choć dalsze wykonywanie tego zawodu przez H. B. zagraża istotnym dobrem chronionym prawem, za czym przemawia postawa tego oskarżonego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wbrew licznyim obiektywnym dowodom, a nawet wbrew jednoznacznyim przepisom Prawa budowlanego do końca procesu twierdził, że jego wuj, a drugi oskarżony czeladnik kominiarski J. M. (1) mógł przeprowadzić przedmiotową kontrolę zastrzeżoną przepisami Prawa budowlanego dla mistrza kominiarstwa, co uzasadniało surowe ukaranie H. B. włącznie z wymierzeniem mu kary grzywny oraz zastosowaniem środka karnego zakazu wykonywania zawodu mistrza kominiarstwa, czego Sąd nie uczynił, wymierzając temu oskarżonemu karę, która nie mogąc faktycznie stanowić dla tego oskarżonego realnej dolegliwości, nie może wymierzona w takiej postaci spełnić ustawowych celów kary. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej przez Sąd I instancji oskarżonemu J. M. (1) za przypisane mu przestępstwo w dolnej granicy ustawowego zagrożenia bez orzeczenia przy zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności kary grzywny jak też bez zastosowania środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu czeladnika kominiarskiego, która to kara orzeczona wobec tego oskarżonego w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres próby 2 lata nie może spełnić ustawowych celów kary wobec J. M. (1), gdyż nie uwzględnia wysokiego stopnia społecznej szkodliwości Jego czynu,| choć bowiem Sąd nie przypisał temu oskarżonemu skutku w postaci| nieumyślnego doprowadzenia do zgonu M. O., to jednak ta okoliczność czynu przemawia za j ego wysokim stopniem społecznej szkodliwości, a w tym z powodu przeprowadzenia kontroli przez J. M. (1) pomimo braku uprawnień do jej przeprowadzenia i świadomego ukrywania tego faktu przed obecnym przy tej kontroli M. O. oraz innymi lokatorami kontrolowanych mieszkań oraz wobec faktycznego braku kompetencji do prawidłowej interpretacji wyników pomiarów wentylacji i ciągu odprowadzania spalin w kontrolowanych pomieszczeniach lokalu i przez to niezwrócenia uwagi na stan łazienki bezpośrednio zagrażający życiu jej użytkowników, a ponadto wykonywanie tych czynności kontrolnych na rzecz swojego siostrzeńca,

a drugiego oskarżonego w tej sprawie H. B. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i to bez legalnego zatrudnienia, które przemawiają za wymierzeniem temu oskarżonemu surowszej kary zasadniczej pozbawienia wolności, a obok niej kary grzywny oraz zakazu wykonywania zawodu czeladnika kominarskiego, gdyż wykazał swoim zachowaniem, że dalsze wykonywanie przez niego tego zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej sprawy J. M. (1) oskarżonego o czyn z art. 160 § 1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz sprawy H. B. oskarżonego o czyn z art. 160 § 1 kk ( pierwszy czyn zarzucany w akcie oskarżenia), a przypisanego tym oskarżonym czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku oraz przekazanie sprawy tych oskarżonych w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu II Wydział Karny w Z., rozwiązanie orzeczenia o karze łącznej wymierzonej oskarżonemu H. B. w punkcie III części dyspozytywnej wyroku oraz zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze wobec oskarżonego H. B. za przypisany mu czyn z art. 271 § 1 i § 3 kk przez wymierzeniu mu za ten czyn kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 3 lata oraz grzywny na podstawie l § 2 kk w wymiarze 200 stawek po 25,00 złotych i środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu mistrza kominiarstwa na 3 lata.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Uzasadnienie niniejsze stanowi odpowiedź na apelacje obrońców oskarżonych J. M. (1) i H. B..

Skarżący zarzucają w pierwszej kolejności błędne ustalenia faktyczne, które miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku i w konsekwencji wnoszą o jego zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonych bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu, już na wstępie wypada przypomnieć, że uchybienie o jakim mowa w przepisie art. 438 pkt 3 kpk ma miejsce wówczas gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadności prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowościami w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem niezajomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (art. 7 kpk).

Oczywistym jest, że rolą obrońcy jest akcentowanie i eksponowanie przede wszystkim faktów jakie jego zdaniem optują za zakwestionowaniem winy oskarżonego, ale jeżeli sąd rozpoznający sprawę sprostą wskazanym wyżej wymogom w zakresie poprawności i kompletności postępowania dowodowego i oceny dowodów oraz w logiczny sposób zaprezentuje swoje stanowisko to o błędzie w ustaleniach faktycznych mowy być nie może (por. między innymi wyrok SN z dnia 14.05.1979 r. IV KR 173/79, OSNPG 980/21, poz. 24).

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Obrońcy oskarżonego J. M. (1) podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w pierwszej kolejności istnienie tego uchybienia upatruje w przyjęciu braku odnotowania w protokole kontroli przewiewności znajdującej się w drzwiach łazienkowych kratki wentylacyjnej.

Odnosząc się do tej kwestii na wstępie należy zauważyć, że okoliczność ta nie została wymieniona jako element sprawczy zachowania oskarżonego który miałby wyczerpywać znamiona przypisanego mu czynu z art. 160§3 kk.

W związku z powyższym trudno zakładać jak sugeruje to apelacja by tego rodzaju ustalenie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Pomijając jednak tę kwestię to prawdą jest, że oskarżony J. M. (1) dokonując kontroli mieszkania nie odnotował, iż kratka o której mowa, nie była przewiewna.

Tego rodzaju ustalenie wbrew stanowisku skarżącej należy uznać za prawidłowe albowiem znajdują uzasadnienie w przeprowadzonych na tę okoliczność i prawidłowo ocenionych dowodach.



Chodzi tu o zeznania świadka S. O. właścicielki mieszkania, która utrzymywała, że kratka wentylacyjna w drzwiach łazienki była zasłonięta gazetą od dłuższego czasu i taki stan istniał w dniu kontroli przeprowadzonej przez oskarżonego.

Potwierdza to także opinia biegłego T. J. (1), który dokonując oględzin mieszkania stwierdził, że osłaniająca kratkę gazeta była zamalowana farbą, a jej wygląd wskazywał, iż znajdowała się tam od dłuższego czasu i nie była wcześniej usuwana co wyklucza jednoznacznie hipotezę, że na czas kontroli została wyjęta, a tym samym oskarżony nie miał podstaw by odnotować w protokole to uchybienie.

Trzeba przy tym podkreślić, że o ile świadek S. O. jest zaangażowana emocjonalnie w przebieg niniejszej sprawy (występuje jako oskarżycielka posiłkowa) o tyle żadnych zastrzeżeń nie ma w odniesieniu do obiektywizmu biegłego T. J. (1).

Jego stanowisko w tym zakresie podbudowane zresztą dokumentacją fotograficzną jest przekonujące i nie może budzić żadnych wątpliwości.

Jeżeli zatem Sąd Rejonowy przyjmuje, że w czasie kontroli oskarżony nie odnotował uchybienia dotyczącego kratki wentylacyjnej w drzwiach łazienki to z podanych wyżej przyczyn tego rodzaju ustalenie jest prawidłowe i w żadnej mierze nie może być kwestionowane.

Obrońcy oskarżonego podnosząc wątek kratki wentylacyjnej zarzuciła też naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 5§2 kpk wobec rozstrzygnięcia nie dających się rzekomo usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Odpowiadając na tego rodzaju zarzut, wypada zauważyć, że idąc tokiem rozumowania autorki apelacji należałoby przyjąć, iż nie dające się usunąć wątpliwości to sprzeczność między wyjaśnieniami oskarżonego podającego, że w czasie kontroli kratka wentylacyjna nie budziła zastrzeżeń, a pozostałą częścią materiału dowodowego, która wyjaśnienia te skutecznie podważa.

W tej sytuacji należy więc podkreślić, że tego rodzaju układ dowodowy nie ma nic wspólnego z zasadą wyrażoną w treści art. 5§2 kpk, na którą powołuje się skarżąca.

Gdyby bowiem każde wyjaśnienia oskarżonego chociażby zupełnie nieprzekonujące traktować jako sytuację rodzącą stan, nie dających się usunąć wątpliwości, do doprowadziłoby do przekreślenia zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz takiej, która a priori zakłada konieczność oparcia ustaleń faktycznych na niewiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego - co byłoby oczywistym absurdem.

W tym zakresie należy też przypomnieć, że pojęcie nie dających się usunąć wątpliwości jest kategorią obiektywną w tym sensie, że ani zasady logicznego rozumowania, ani zasady doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić danego faktu.

Pojęcie to nie ma zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej (por. wyrok SN z dnia 21.03.1997, V KKN 213/96 OSN Prokuratura i Prawo 1997 nr. 9 poz. 6).

W tej sytuacji jednostronne przekonanie o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego nie może w świetle innych prawidłowo ocenionych dowodów stanowić podstawy do zarzutu obrazu przepisu art. 5§2 kpk.

Nie może być też mowy o błędnym ustaleniu, że oskarżony J. M. (1) jako czeladnik kominiarski nie mógł samodzielnie dokonywać kontroli pomiaru przepływu powietrza oraz sprawdzać ciągi przewodów kominowych.

Ta kwestia pozostaje w istocie bezdyskusyjna, albowiem jej wyjaśnienie znajduje oparcie w przepisach prawa budowlanego, na które trafnie powołuje się Sąd Rejonowy.

Kontrolę o jakiej mowa w niniejszej sprawie winien przeprowadzić mistrz kominiarski zaś oskarżony J. M. (1) mimo, że jest kominiarzem z długotrwałym stażem nie legitymuje się kwalifikacjami mistrza w tym zawodzie.

Jest to więc sytuacja, która jednoznacznie wykluczała go od przeprowadzenia samodzielnej kontroli, która jest przedmiotem oceny w niniejszej sprawie.

Poglądu tego nie może zmienić mocno akcentowana przez obrońców obu oskarżonych opinia biegłego P. K., który powołując się na pragmatykę zawodu kominiarza utrzymywał, że taka praktyka była dopuszczalna.

Pomijając bowiem już sam fakt, że biegły ten powołując się na tzw. praktykę stosowaną w branży kominiarskiej, całkowicie abstrahuje od obowiązujących w tym zakresie norm prawnych, to dodatkowo należy zauważyć, że jego opinia pozostaje w zasadniczej sprzeczności z opinią biegłego T. J. (1), który wyraził odnośnie tej kwestii pogląd przeciwny podtrzymując, że oskarżony J. M. (1) samodzielnie czynności kontrolnych nie mógł wykonywać. To z kolei wyklucza sugestię zawartą w apelacji obrońcy oskarżonego H. B., że oskarżeni kontrolę przeprowadzili wspólnie albowiem wykonywali swoje zadania zgodnie z wcześniej ustalonym podziałem ról. Należy zauważyć, że tego rodzaju teza jakkolwiek nośna w swej wymowie, to jednak nie znajduje żadnego oparcia w dotyczących tej kwestii przepisach prawnych, na które trafnie powołuje się Sąd Rejonowy.

Obowiązujące wymogi prawne zobowiązywały oskarżonego H. B. do osobistej obecności w mieszkaniu podczas przeprowadzonej kontroli.

Rzeczą natomiast bezsporną jest, że oskarżony nie wypełnił tego obowiązku w tym więc zamyka się istota jego zaniechania, które wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 160§3 kk.

Nie ulega też żadnym wątpliwości, że w protokole kontroli nie odnotowano nieprawidłowości w postaci podłączenia do kanału wentylacji grawitacyjnej mechanicznego wyciągu kuchennego, co zresztą wg. opinii obu występujących w tej sprawie biegłych było niedopuszczalnym zaniechaniem.

Nie jest przy tym tak jak wywodzi obrońcy oskarżonego J. M. (1), że urządzenie to było nieczynne. Tego rodzaju stwierdzenie ewidentnie mija się z prawdą albowiem z zeznań właścicielki mieszkania S. O. jak też z opinii biegłego T. J. (1) wynika, że wentylacja ta była sprawna i w każdej chwili mogła być uruchomiona.

Nie przekonuje też podniesiony przez obrońcę oskarżonego H. B. zarzut że oskarżony ten wysyłając J. M. (1) do przeprowadzenia kontroli był przekonany co do zgodności z prawem swego postępowania tym samym jego zachowanie należałoby traktować jak usprawiedliwiony błąd co do prawa (art. 30 kk).

W tym względzie należy podkreślić, że oskarżony H. B. jest dojrzałym człowiekiem, o wieloletnim doświadczeniu zawodowym, legitymującym się wyższym wykształceniem (inżynier ochrony środowiska), prowadzącym samodzielną działalność gospodarczą, co sprawia iż chociażby w obliczu tych okoliczności należy wykluczyć by nie miał świadomości w zakresie obowiązujących go jako mistrza kominiarskiego przepisów prawnych.

Mało tego nawet jeżeli hipotetycznie założyć, że w momencie decyzji o skierowaniu na kontrolę czeladnika kominiarskiego oskarżony nie miał świadomości bezprawności takiego działania, to sytuacja taka nie zwalnia go od odpowiedzialności albowiem mógł konieczne w tym zakresie informacje zaczerpnąć wcześniej przed podjęciem takiej decyzji. Nie można skutecznie powoływać się na niezawinioną nieznajomość prawa, jeżeli sprawca nie starał się w sposób należyty zapoznać z obowiązującym uregulowaniem, choć miał możliwość to uczynić.

Taka postawa stanowi tzw. zawinienie na przedpolu czynu zabronionego -co wyklucza przyjęcie istnienia nieświadomości bezprawności czynu.

Jeżeli bowiem na sprawcy w związku z jego działalnością zawodową ciąży obowiązek zaznajomienia się z odpowiednimi przepisami i sprawca w sposób zawiniony tego obowiązku nie wypełnił to nieświadomość bezprawności będzie nieusprawiedliwiona (por. OSNKW 1997, z. 5-6, poz. 46).

Taka sytuacja wystąpiła w odniesieniu do oskarżonego H. B. jeżeli nie zaznajomił się z obowiązującymi go jako mistrza kominiarskiego przepisami, chociaż z łatwością mógł to uczynić, to trudno przyjąć, że działał w usprawiedliwionym błędzie co do prawa.

Nie ma też zastrzeżeń co do oceny prawnej zachowania oskarżonych przyjętych przez Sąd Rejonowy.

W sprawie bezspornym jest, że oskarżony H. B. jako mistrz kominiarski odpowiedzialny za przeprowadzenie kontroli między innymi w mieszkaniu oskarżycielki posiłkowej S. O. występował w roli gwaranta.

Z tej racji ciążył na nim obowiązek podjęcia wszelkich działań zmierzających do obniżenia stopnia konkretnego niebezpieczeństwa jakie w tym mieszkaniu wystąpiło w związku z nieprawidłowym podłączeniem wentylacji mechanicznej (wyciąg kuchenny) do kanału wentylacji grawitacyjnej.

Wynikało to z treści jego obowiązków. Obowiązkiem gwaranta bowiem jest nie tylko podjęcie działań zapobiegających pojawieniu się konkretnego niebezpieczeństwa dla chronionego dobra, ale także podjęcie wszelkich działań zmierzających do obniżenia stopnia niebezpieczeństwa istniejącego już w chwili aktualizacji jego obowiązku.

Oskarżony nie przeprowadzając osobiście kontroli (do czego prawnie był zobowiązany) uchybił temu obowiązkowi co jest wystarczające do przypisania mu czynu wyczerpującego znamiona art. 160§3 kk. I wprawdzie przestępstwo to z racji roli gwarancyjnej oskarżonego ma charakter indywidualny, nie zmienia to jednak faktu, że poprzez treść art. 21§2 kk odpowiedzialność za ten czyn należało przypisać również oskarżonemu J. M. (1).

Działał on wszakże w porozumieniu z oskarżonym H. B. i wiedząc, że to na mistrzu kominiarskim ciąży obowiązek przeprowadzenia kontroli, czynność tą przeprowadził nie mając ku temu wymaganych uprawnień.

Przyjęcie zatem w stosunku do tego oskarżonego sprawstwa i winy w zakresie czynu z art. 160§3 kk w świetle przedstawionych wyżej uwag było także uzasadnione.

Nie budzi też wątpliwości przypisanie oskarżonemu H. B. przestępstwa z art. 271§1 kk.

Zastrzeżenia jakie w tym zakresie podnosi jego obrońca pozostają oczywiście bezzasadne.

W sprawie nie ulega najmniejszej wątpliwości, że oskarżony będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu w postaci protokołu kontroli mieszkania, dokument ten sfalszował.

Złożył bowiem swój podpis pod treścią protokołu czynności, której de facto nie wykonał (kontrolę przeprowadził J. M. (1)).

Nie jest przy tym jak wywodzi skarżący, że protokół ten nie miał istotnego znaczenia prawnego, gdyż przedmiotem oceny oskarżonego H. B. był cały budynek (a nie tylko jedno mieszkanie) i dopiero protokół zbiorczy kontroli może być przedmiotem oceny zachowania oskarżonego.

Tego rodzaju pogląd dotknięty jest wadą logicznego rozumowania w tym sensie, że przecież treść protokołu kontroli każdego mieszkania w efekcie końcowym rzutuje na treść owego zbiorczego dokumentu jakim jest protokół przeglądu całego budynku.

Jeżeli więc w niniejszej sprawie oskarżony wystawił nierzetelny protokół kontroli mieszkania S. O., to konsekwencją tego jest zafalszowanie treści owego zbiorczego protokołu kontroli. Nie może być więc mowy, że zachowanie oskarżonego było obojętne z punktu widzenia norm prawa karnego (art. 271§1 kk).

Nie ma też żadnych zastrzeżeń, co do oceny stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwestii tej poświęcił wystarczające dużo uwagi przeprowadzając w tym zakresie pogłębioną analizę-Sąd Okręgowy stanowisko to w całości aprobuje dlatego podniesione w obu

apelacjach sugestie, że stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów nie przekracza progu znikomości bądź jest nieznaczny nie mogły zostać zaakceptowane.

Mając więc to wszystko na uwadze zaskarżony wyrok jako trafny należało utrzymać w mocy.

O kosztach za postępowanie odwoławcze w odniesieniu do oskarżonych orzeczono w oparciu o treść art. 624§1 kpk.